

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2017 r.,
sprawy **G.C.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 października 2016 r., sygn. akt II AKa .../16,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w [...]
z dnia 4 kwietnia 2016 r., sygn. akt V K .../12,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego G.C. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2016 r., sygn. akt V K .../12, uznał m.in. G.C. za winnego tego, że w dniu 8 sierpnia 2004 r. [...], w sklepie „M.” przy ul. D. 22, wspólnie i w porozumieniu z współoskarżoną w sprawie, działając w zamiarze ewentualnym, dokonali zabójstwa W. B. w ten sposób, że współoskarżona blokowała, przytrzymywała i szarpała wskazanego, a G. C. zadał mu co najmniej cztery uderzenia młotkiem w głowę, w wyniku czego doznał on czterech ran głowy, dwóch na szczycie, jednej w lewej okolicy ciemieniowej i jednej w prawej okolicy czołowo - skroniowej z wgłobieniami i złamaniami kości z następowym krwawieniem śródczaszkowym oraz wytworzeniem krwiaka

skutkujących zgonem pokrzywdzonego, tj. popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu skazał G.C. na karę 8 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 7 maja 2005 r. do dnia 30 kwietnia 2009 r.

We wniesionej na korzyść oskarżonego apelacji obrońca, na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i pkt 3 k.p.k. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1) art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w ograniczeniu się przy ustaleniach zamiaru, wyłącznie do okoliczności przedmiotowych, które nie były wystarczające do wnioskowania o zamiarze popełnienia zabójstwa, pominięcie przy tych ustaleniach istotnych dla ustaleń okoliczności podmiotowych zabójstwa;

2) art. 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. poprzez powierzchowną i nieuzasadnioną ocenę zachowania ofiary przestępstwa, nie uwzględnienie w wystarczającym stopniu wpływu działania i postawy W. B. na wywołanie u oskarżonego trudnej sytuacji psychicznej i emocjonalnej, nie wyciągnięcie prawidłowych wniosków z przyczynienia się ofiary do działania oskarżonego;

3) art. 7 k.p.k. poprzez tendencyjną, nieobiektywną ocenę dowodów, wyrażającą się w uznaniu za usprawiedliwione niepamięci pewnych zdarzeń u świadka M. z powodu silnych przeżyć, traumy i upływu czasu, zaś takiej samej niepamięci pewnych okoliczności ze strony oskarżonego, poddanego tym samym trudnym warunkom, potraktowanie jako zasłaniania się niepamięcią, a nawet umniejszanie swojego udziału w zdarzeniu, konsekwencją czego było uznanie za niewiarygodne nawet tych wyjaśnień oskarżonego, które były zgodne z innymi dowodami i konsekwentne;

4) art. 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. poprzez uznanie, iż w sposobie działania oskarżonego i jego okolicznościach był upór i konsekwencja, przy jednoczesnym ustaleniu, że zdarzenie było przypadkowe, kiedy prawidłowa ocena dowodów powinna prowadzić do wniosku, że zaskakujące i nieprzewidywalne działanie ofiary polegające na oddaniu strzału do oskarżonego wywołało nagłą reakcję poprzez zadanie ciosów pokrzywdzonemu;

5) art. 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. poprzez dowolne uznanie, że po ucieczce B. został on pozbawiony wolności w piwnicy przez oskarżonych, zamknął się w obawie przed oskarżonymi, kiedy z prawidłowej oceny dowodów wynikało, że do piwnicy weszli z nimi inni i po ich wyjściu B. został w piwnicy;

6) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez uznanie, że oskarżony nie okazywał skruchy i żalu, że nie ocenił krytycznie swojego zachowania, kiedy z materiału dowodowego wynika co innego.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku wyrażający się w:

1) przyjęciu, że były podstawy do uznania oskarżonego winnym zabójstwa z zamiarem ewentualnym, kiedy wszechstronna ocena dowodów, w tym także okoliczności podmiotowych, z uwzględnieniem roli pokrzywdzonego i jego wpływu na przebieg zdarzenia, celu działania oskarżonego, prowadzi do wniosku, że taki zamiar nie istniał;

2) błędnej ocenie stanu psychicznego i emocjonalnego oskarżonego poprzez uznanie, iż gniew i złość były samodzielnymi niskimi pobudkami, bez uwzględnienia przyczyn, które spowodowały ten stan, które to przyczyny w tym przypadku czyniły ten stan zrozumiałą motywacyjnie.

Na zakończenie obrońca wniósł o zmianę wyroku „poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu na art. 158 § 3 k.p.k. albo art. 156 § 3 k.p.k. i wymierzenie stosownej, niższej kary lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania” (niewątpliwie we wnioskach obrońcy wkraść się błąd, co do wskazanej kwalifikacji prawnej czynu, która winna opierać na przepisach prawa materialnego a nie procesowego – uwaga SN).

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 21 października 2016 r., sygn. akt II AKa .../16, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że z opisu przypisanego oskarżonemu G. C. w wyroku czynu wyeliminował ustalenie, iż działał on wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżoną oraz, iż współoskarżona „blokowała, przytrzymywała i szarpała wskazanego” (pkt Ia wyroku), w pozostałym zakresie Sąd utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt II wyroku).

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się obrońca, który zaskarżył powyższy wyrok w zakresie punktu II na korzyść skazanego i na podstawie art. 523 oraz 526

§ 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenia prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie, względnie nienależyte rozpoznanie szeregu zarzutów naruszenia przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. nr: 1), 3), 4), 5) wskazanych w apelacji obrońcy G.C.,

2. art 433 § 1 k.p.k. w zw. z art 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji i utrzymanie w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego przez Sąd drugiej instancji, a polegającego na niedostrzeżeniu istotnych uchybień i wydanie orzeczenia nadal obarczonego tymi uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego i w istotny sposób wpłynęły na wydanie wyroku utrzymującego w mocy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, w szczególności zaś na zaaprobowaniu oceny materiału dowodowego niezgodnie z zasadami określonymi w art 7 k.p.k., tj. dokonanej dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania, zwłaszcza w zakresie oceny zamiaru, jakim miał kierować się oskarżony G. C., w tym także w kontekście stanu psychicznego przed i po popełnieniu przestępstwa, który to wykluczał możliwość działania w ustalonym przez Sąd Okręgowy, a następnie potwierdzonym przez Sąd Apelacyjny zamiarze.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...], jako Sądowi odwoławczemu, do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego G.C. kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Sąd Apelacyjny, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji przez obrońcę skazanego, w tym zarzuty z pkt 1, 3, 4 i 5, jako niezasadne.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutu dotyczącego ustaleń w zakresie zamiaru w jakim działał skazany, podzielił stanowisko Sąd pierwszej instancji, iż w czasie szarpaniny współoskarżonej z pokrzywdzonym W. B. skazany G. C. uderzył go z dużą siłą trzymanym w rękę młotkiem w szczyt głowy, powodując wgłobienie zewnętrznej i wewnętrznej kości czaszki. W wyniku doznanego urazu pokrzywdzony natychmiast stracił przytomność, przewrócił się razem ze współoskarżoną na schody, a następnie na podłogę znajdującą się pomiędzy schodami, a drzwiami prowadzącymi do piwnicy. Nieprzytomny W. B. nie mógł stanowić więc żadnego zagrożenia dla skazanego, zaś stan w jakim znajdował się wskazywał na realne zagrożenie jego życia oraz konieczność pilnego udzielenia mu pomocy medycznej, a nie stosowania dalszej przemocy w jakiegokolwiek postaci. Skazany G. C. pomógł wstać leżącej na pokrzywdzonym współoskarżonej, po czym zadał mu z dużą siłą trzy uderzenia młotkiem w okolice szczytu głowy, ciemieniowej lewej i czołowo - skroniowej, prowadzące do jego zgonu po pewnym czasie. Sąd Apelacyjny uznał, iż wprowadzie pierwszy cios został wymierzony przez skazanego pod wpływem emocji i był wynikiem jego nagłej reakcji na nieprzewidziane i zaskakujące zachowanie pokrzywdzonego oraz mógł mieć przypadkowy charakter (pokrzywdzony oddał strzał z wiatrówki w kierunku głowy skazanego), to jednak dalsze działania skazanego – zadanie z dużą siłą uderzeń młotkiem w okolice szczytu głowy – niewątpliwie uprawniały do przyjęcia, iż skazany działał co najmniej w zamiarze ewentualnym dokonania zabójstwa W. B. Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczności strony podmiotowej w postaci stanu psychicznego i emocjonalnego, w jakim znajdował się skazany, zarówno przed, jak i w chwili zdarzenia, nie wskazywały na nieistnienie takiego zamiaru po jego stronie, zaś okoliczności te mogły rzutować na ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie winy i stopnia zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu (w chwili czynu skazany miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, a stan psychiczny i

emocjonalny nie wyłączał jego winy; działanie skazanego w drugiej fazie zdarzenia wskazuje na jego upór i konsekwencję w dążeniu do osiągnięcia celu, wyrażający się chociażby w liczbie zadanych uderzeń, a tym samym w stopniu brutalności i agresji; okoliczności strony podmiotowej zostały przez Sąd pierwszej instancji uwzględnione przy ustaleniu stopnia zawinienia skazanego i w znacznym stopniu rzutowały na wymiar kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, m.in. przypadkowy i nagły charakter czynu oraz postać zamiaru. Stąd też, zdaniem Sądu odwoławczego, zarzut w tym zakresie był niezasadny. Analiza i ocena powyższy rozważań Sądu Apelacyjnego uprawnia do stwierdzenia, iż także zarzut z pkt 2 kasacji jawi się, w tym kontekście, jako oczywiście bezzasadny. Oczywistym nieporozumieniem jest przywoływanie w kasacji zarzutu obrazy art. 440 k.p.k. w sytuacji, w której orzeczenie Sądu pierwszej instancji skarżone było w całości, a charakter zarzutów pociągał za sobą kontrolę totalną. W sprawie nie mogły zatem zrealizować się przesłanki zastosowania art. 440 k.p.k., skoro nie zachodziła potrzeba rozpoznania sprawy z wykroczeniem poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. Skarżący zresztą nawet nie próbuje wskazać okoliczności, których nie przywołano w apelacji, a które winny być wzięte pod uwagę przez Sąd Apelacyjny z urzędu.

Kwestionowane zaś przez obrońcę ustalenie dotyczące przyczyn zamknięcia się w piwnicy przez pokrzywdzonego W. B. nie miało, zdaniem Sądu Apelacyjnego, żadnego znaczenia dla meritum sprawy, dlatego też Sąd zarzut ten uznał za bezprzedmiotowy i niewymagający oceny.

Także zarzut pod adresem Sądu Apelacyjnego, jakoby ten nie odniósł się do zarzutu dowolnej oceny wyjaśnień skazanego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jawi się jako oczywiście bezzasadny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżący w apelacji w tym zakresie nie wskazał w istocie o jakie wyjaśnienia chodzi, na czym dokładnie polegało uchybienie i jaki miało ono wpływ na treść wyroku. Wątpliwości w powyższym zakresie, jak podkreślił Sąd, pogłębia brak jakiegokolwiek argumentacji w powyższym zakresie w uzasadnieniu apelacji oraz fakt, iż Sąd pierwszej instancji uznał wyjaśnienia G.C. w znacznej części za wiarygodne i przyjął je za podstawę ustaleń faktycznych, które nie zostały zakwestionowane przez obrońcę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc